

Martinus

Trzeci Testament

Chrześcijaństwo zintelektualizowane



Wstęp do nauki o
miłości uniwersalnej

Od wiary do wiedzy

Celem Trzeciego Testamentu jest wyniesienie wszelkich pytań dotyczących życia z mglistego terenu wiary na teren osobistego doświadczenia i dobrze ugruntowanej wiedzy. Punktem wyjściowym tego dzieła jest teza, że tajemnicę życia można wytłumaczyć naukowo.

Nauka duchowa opisuje świat myśli

Nie jest to jednak tradycyjnie naukowe objaśnienie tajemnicy życia. Przedmiotem analizy jest przede wszystkim świadomość, która w niewidzialny sposób zarządza wszystkim. Świat myśli odgrywa o wiele ważniejszą rolę w naszym życiu niż zwykle sobie to wyobrażamy.

Podróż w celu odkrycia naszego wnętrza

Lektura Trzeciego Testamentu pomaga wyruszyć w podróż, dzięki której możemy odkryć nasz świat wewnętrzny. Z punktem wyjściowym w podlegającym przemianom świecie materii, przy pomocy logicznych szeregów myślowych jesteśmy kierowani ku najbardziej wewnętrznym źródłom naszej egzystencji. Dowiadujemy się tutaj, że wszyscy jesteśmy nieśmiertelni, i że nasze prawdziwe „ja” jest wieczne i nieskończone. Odkrywamy, że wszyscy mamy taki sam rdzeń życia. Odkrywamy, że wszystko naokoło nas żyje, czy to „poniżej”, na poziomie mikrokosmosu, czy to „powyżej”, na poziomie makrokosmosu. Przed naszymi zdumionymi oczami następuje transformacja naszego wyobrażenia o wszechświecie z masy martwej materii rządzonej przez ślepy los, w coś, co za pomocą przeczucia jawi się nam jako obejmujący wszystko, żyjący, myślący organizm, który istniał przez całą wieczność. Odkrywamy, że wszyscy z nas przez całą wieczność żyją, poruszają się i mają swoje jestestwo wewnątrz tego organizmu. Odkrywamy prawa miłości, które zapewniają wieczne życie tego żyjącego, świadomego organizmu. Zaczynamy postrzegać nasze krótkie życie na ziemi z perspektywy wieczności.

Wieczyste pytania egzystencjalne

Tytuł „Trzeci Testament” może oczywiście zaskakiwać. Jakich dwóch innych testamentów jest on kontynuacją? Gdy stanie się to jasne, bez problemu rozumiemy, o co tutaj chodzi. Kontynuacja Starego i Nowego Testamentu będzie oczywiście zajmowała się kwestiami ponadczasowymi: „Kim jestem?”, „Skąd przybywam?” oraz „Dokąd zmierzam?”. Wyjaśni znaczenie cierpień w naszym życiu i, czyniąc to, wskaże drogę, która wiedzie ku stanowi prawdziwego szczęścia. Ale któż mógłby uzurpować sobie prawo do napisania kontynuacji Biblii? Otóż może to być tylko ktoś, kto jak Jezus Chrystus, posiada bezpośrednią wiedzę na temat kwestii ponadczasowych.

Nauka o miłości

Celem, jaki stawia sobie Trzeci Testament, jest wykazanie, że miłość wobec bliźniego swego i wobec Boga jest najwyższą formą nauki w życiu. Bóg postrzegany jest tu jako żywa istota istniejąca wiecznie, ogarniająca cały wszechświat, będąca synonimem kosmosu. W jasnym świetle intuicji analizowane są, niczym pod mikroskopem, kwestie dotyczące „wieczności”. W coraz wyższym stopniu, ludzkości już nie wystarcza ślepa wiara, ale znaczenia nabiera dająca się zweryfikować wiedza. Podobnie jest również w zagadnieniach duchowych dotyczących problemów egzystencjalnych.

Pocieszyciel, Duch Święty – spełnienie proroctwa Jezusowego

Fakt, że wiedza ta przyjdzie do ludzkości, został przepowiedziany. W Nowym Testamencie czytamy: „To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem.” (Jan 14:25-26) [...] „Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze - Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna.” (Jan 14:16-17)

Księga Życia – Livets Bog

Główną częścią Trzeciego Testamentu jest tak zwana „Livets Bog” (Księga Życia). Kosmos można porównać do księgi. W rzeczy samej kosmos jest „księgą ksiąg”, źródłem wszelkiej wiedzy. Tę księgę czytamy wszyscy. Studiują ją chrześcijanie, muzułmanie, ludzie wyznania mojżeszowego i buddyści, zarówno naukowcy, jak i pisarze, i malarze. Wszyscy, łącznie z roślinami i zwierzętami, utrzymujemy nasze życie w interakcji ze wszystkimi siłami, które nas otaczają, a które zwykle określamy mianem „Natury”. Celem „Livets Bog” jest nauczyć nas, jak czytać tę księgę, jaką jest otaczająca nas rzeczywistość. W istocie wszyscy rodzimy się z umiejętnością czytania tej księgi, nie potrzebne są żadne ceremonie wtajemniczenia. Trzeci Testament nie tworzy nowej religii, lecz uczy nas jak należy rozumieć religię życia.

Czego potrzeba, by być w stanie doznawać realiów duchowych?

By zgłębić wiedzę duchową nie wystarcza dobrze rozwinięta inteligencja czy zdolności analityczne, potrzebne są także zdolności humanistyczne. Tylko wtedy, gdy zarówno intelekt, jak i zdolności humanistyczne osiągną stan dojrzałości, może dokonać się transformacja duchowa, która umożliwi doznawanie przez nas duchowych zjawisk. To właśnie tego rodzaju równowaga umysłowa pozwoliła Martinusowi, autorowi Trzeciego Testamentu, osiągnąć absolutnie pewną wiedzę na temat sfer życia, które zwykle pozostają całkowicie niezgłębione.

Stan inspiracji, który poszerza świadomość

Ten wyważony stan umysłu jest w nas wszystkich – w fazie rozwoju. W momentach oświecenia i harmonii stan inspiracji może pojawić się na przykład u pisarzy, naukowców, muzyków, kompozytorów, itd. Nowe pomysły zalewają ich świadomość napętniając ją materiałem myślowym, który pozwala im stworzyć dzieło literackie, kompozycję muzyczną, czy dokonać odkrycia naukowego. Już samo ulotne doznanie zjawisk ze sfery duchowej może wyrzucić niespotykane głębokie wrażenie na osobie z rozwiniętym umysłem humanistycznym, która może być w trakcie wykonywania błahych codziennych zajęć. W chwilach harmonii i równowagi zdarza się, że doznajemy objawień, przynoszących odpowiedź na duchowe pytania czy też doświadczamy bliskości Boga. Miłość bliźniego otwiera naszą świadomość na doświadczenie wieczności. Mędrzy z przeszłości, tacy jak Mojżesz, Jezus, Budda czy Mahomet, w większym czy mniejszym stopniu byli w świadomym kontakcie ze stanem inspiracji, co stanowiło podstawę ich nieśmiertelnych wypowiedzi. Identyczne źródło inspiracji jest podstawą nauki duchowej, którą możemy poznawać dzięki Trzeciemu Testamentowi.

Świadomość kosmiczna tudzież „Duch Święty”

Wszyscy podążamy w kierunku celu, jakim jest „świadomość kosmiczna”. Dzięki przelotnym intuicyjnym doznaniom stopniowo otworzy się przed nami całkowicie nieograniczony horyzont świadomości. Ten stan świadomości określa się w kontekście biblijnym mianem „Ducha Świętego”. „Święty” to po prostu inne określenie tego, co prawdziwe. „Duch” odnosi się do myśli i idei. „Duch Święty” znaczy, więc tyle, co prawdziwe myśli i idee na temat rzeczy najważniejszych: objaśnienie tajemnicy życia, innymi słowy, zrozumienie naszych relacji z Bogiem i naszymi bliźnimi. Czy Trzeci Testament naprawdę zawiera takie myśli? Cóż, każdy czytelnik będzie musiał sam odpowiedzieć sobie na to pytanie...

www.det-tredie-testamente.dk